

Krystyna Wojtczuk  
Akademia Podlaska

## Wykrzykniki jako symptomy oralności w języku internautów polskich

### 1. Język mówiony – język pisany

Opozycja język mówiony – język pisany, po wielokroć opisana w językoznawstwie, to prymarna opozycja funkcjonalna w komunikacji językowej, nie dająca się sprowadzić, jak można by przypuszczać, do różnicy li tylko samej materii językowej, czyli nie jest zasadny sąd, iż mówienie to tylko substancja brzmieniowa percypowana słuchowo, pisanie zaś to substancja graficzna odbierana wzrokowo.

Opozycja język mówiony – język pisany jest oparta na głębszych różnicach, osadzonych w stylistyce, mówiony wariant języka generuje inny porządek stylistyczny, inne typy tekstów niż pisany, jednym słowem, to tyleż prymarna, co zakotwiczona głęboko w kulturze opozycja, dająca inne rezultaty po stronie każdego z jej członów.

Język pisany, historycznie rzecz biorąc, jest wtórny do mówionego, ale poprzez fakt, że jest on, by tak rzec, utrwalcaczem mówienia, wydaje się współczesnym użytkownikom ważniejszy w stosunku do ulotnego języka mówionego. Ranga języka pisanego wzrosła jeszcze, odkąd pojawił się druk, przyspieszający tworzenie tekstów pisanych. Znalazło to wyraz w łacińskiej maksymie: *Verba volant, scripta manent* ‘słowa ulatują, pismo zostaje’, która ma potwierdzenie swej słuszności chociażby w tym, że teksty o wysokiej wartości kulturowej zostawały utrwalane w piśmie drukowanym.

Znakiem współczesności jest ogromna produkcja tekstów pisanych, także drukowanych, również takich, które nie mają owej wybitnej wartości kulturowej.

Samo pojęcie **tekstu** większości współczesnych użytkowników polszczyzny kojarzy się w pierwszym rzędzie z tekstem pisany, a nie mówionym. Dziś w tworzeniu tekstów pisanych o obiegu publicznym (potencjalnie: ogólnopolskim a nawet światowym) uczestniczą wszyscy ci, którzy opanowali technikę pisania. W naszym kraju jest to większość społeczeństwa. Dzieje się tak zwłaszcza odkąd zaczął funkcjonować Internet, gdzie niebawem rzesza osób występuje w roli nadawców tekstów, przekraczających granice prywatności. Adresatami tych tekstów są niejednokrotnie duże grupy społeczne. Jest to komunikacyjne novum, które nigdy wcześniej na tak dużą skalę nie występowało.<sup>1</sup>

Relacja język mówiony – język pisany, stosunkowo prosta dawniej, dziś się bardzo skomplikowała, głównie na skutek mediów, jak radio, telewizja, telefon komórkowy, a nade wszystko Internet.

---

<sup>1</sup> W epoce przedinternetowej rola nadawcy kierującego komunikat do dużej grupy ludzi, np. do narodu, była zarezerwowana do niewielkiej liczby osób. Dziś teksty internetowe jednostkowych nadawców mogą mieć obieg ogólnopolski, a nawet globalny.

Aleksander Wilkoń, pisząc o współczesnych wariantach funkcjonalnych języka polskiego (WILKOŃ, 1982), języka, który należy do grupy języków zaawansowanych cywilizacyjnie, są bowiem na świecie języki występujące w formie przedpiśmiennej, zauważył dwie podstawowe jego odmiany, mianowicie: język mówiony (oralny) oraz język pisany, generujące odpowiednio teksty mówione i teksty pisane. Wśród **tekstów mówionych** wyodrębnia teksty prymarnie mówione w dwóch odmianach: spontanicznej i przygotowanej, gdzie kryterium podziału to stopień opracowania wypowiedzi<sup>2</sup> mówionej, zerowy w tekstach spontanicznych, duży w tekstach przygotowanych.

Również teksty odczytane (druga grupa u Wilkonia) mają za podstawę opracowany tekst pisany; ostatnia grupa tekstów mówionych to teksty oralne świadomie stylizowane na pisane. Poszczególne typy tekstów – tu wymienione – wymagają różnych kompetencji językowych nadawcy tekstów, najwyższy poziom kompetencji musi mieć nadawca posługujący się stylizacją na język pisany „książkowy”.

Wśród tekstów pisanych Wilkoń wyodrębnia prymarnie pisane w trzech odmianach: nie przeznaczone do wygłoszenia, przeznaczone do wygłoszenia i takie, które nadają się do wygłoszenia (w domyśle: choć nie były jako takie projektowane). Kolejny, drugi typ tekstów pisanych to teksty prymarnie mówione, wtórnie pisane, a ostatni, to teksty pisane, stylizowane na mówione, co się objawia m. in. w literackich dialogach<sup>3</sup>. Wymienione grupy tekstów przedstawia tabela (za: WILKOŃ, 1982):

TEKSTY MÓWIONE	TEKSTY PISANE
<b>1. prymarnie mówione</b> a) spontaniczne b) przygotowane	<b>1. prymarnie pisane</b> a) nie przeznaczone do wygłoszenia b) przeznaczone do wygłoszenia c) nadające się do wygłoszenia
<b>2. odczytane (wtórnie mówione, prymarnie pisane)</b>	<b>2. prymarnie mówione (zapisane)</b>
<b>3. stylizowane na język pisany „książkowy”</b>	<b>3. stylizowane na język mówiony (np. literackie dialogi)</b>

Odkąd zaczął istnieć Internet, po części także telefonia komórkowa (casus SMS-ów), bardzo poszerzył się zakres funkcjonowania tekstów, które przez badacza zostały nazwane:

**tekstami prymarnie mówionymi, zapisanymi**, internauci bowiem, o różnym poziomie kompetencji językowej, dokonują swoistego przekładu swojego spontanicznego mówienia na pisanie, co daje teksty będące hybrydalnym efektem tych czynności i co można nazwać oralnością pisaną, telepiśmiennością lub piśmiennością oralną. Takie

---

<sup>2</sup> Terminy: tekst, wypowiedź, komunikat traktuję tu zamiennie.

<sup>3</sup> Tego typu stylizacji jest poświęcona interesująca książka Aldony Skudrzykowej *Język (za)pisany. O kolokwialności dialogów współczesnej prozy polskiej*, wyd. UŚ, Katowice.

nazwy pojawiły się w literaturze przedmiotu. Urszula Żydek-Bednarczuk, zastanawiając się nad najwłaściwszą nazwą dla owych tekstów, przypomina sądy Waltera Onga<sup>4</sup>:

Walter Ong proponuje wprowadzenie tak zwanej wtórnej oralności, która polega „na przekształceniu wyrażen werbalnych za pomocą elektroniki”

[ŻYDEK-BEDNARCZUK 2004: 15-16]

Pojęcie wtórnej oralności jest u niego przeciwstawionej oralności pierwotnej, a oralność wtórna generuje, jego zdaniem, silne poczucie wspólnoty.

W ujęciu Onga pojęcia oralności pierwotnej i wtórnej są wyraźnie rozdzielone oraz skomplikowane. Nie jest bowiem łatwo z dwóch przeciwstawnych pojęć utworzyć trzecie, które z jednej strony powstaje jako wypadkowa tych dwóch, z drugiej – dzięki nowym narzędziom elektronicznym tworzy zupełnie nową jakość.

[ŻYDEK-BEDNARCZUK, op. cit.]

Czy w Internecie mamy do czynienia z oralnością, czy może jest to rozszerzenie piśmienności? – zastanawia się Urszula Żydek-Bednarczuk, [także wielu innych językoznawców], przecież w Internecie tworzymy teksty pisane – widzialne, odtwarzalne.

Zabierając głos w tej sprawie, chcę wyrazić opinię, że nie ma na to pytanie jednoznacznej odpowiedzi, teksty internetowe bowiem, ukształtowane stylowo i gatunkowo, sytuują się rozmaicie wobec języka mówionego lub pisanego. Zależy to głównie od poziomu kompetencji językowych internautów. Mogą oni świadomie **stylizować** tekst pisany na mówioną lub bardziej albo mniej udolnie **zapisywać** swoje mówienie, tworząc tekst mówiony zapisany. Decyduje w tej mierze świadomość nadawcy, czym w swej istocie jest język mówiony oraz pisany lub brak takiej świadomości. To ona – świadomość językowa – umożliwia strategię nadawcy tekstów w sieci względem tych dwóch subkodów językowych, mówionego i pisanego.

## 2. Wykrzykniki jako zjawisko oralne

Wykrzykniki, inaczej interiekcje, to klasa wyrazów wewnętrznie zróżnicowana. Są wśród nich prymarne (*oj, uf, ach, ej*) lub wtórne, pochodne od innych części mowy, np., *stop, kurczę, Jezu, ratunku, basta, sorry*, lub pochodne od interiekcji prymarnych, np., *ovej, ojejku, ejże*. Są wśród nich leksemy jednowyrazowe (jak wymienione) lub wielowyrazowe.<sup>5</sup> Te ostatnie o kształcie frazeologizmów wykrzyknikowych, np., *o Matko Boska!, święty Jacku z pierogami!, o święty Walenty!*<sup>6</sup> Wszystkie one są wybitnie nacechowane oralnością w sensie genetycznym i funkcjonalnym. Są związane z wieloma typami tekstów mówionych, a zwłaszcza spontanicznie mówionych, stanowią w nich element konstytucyjny, tekstotwórczy. Są w tych tekstach wykładnikami funkcji ekspresywnej, polegającej na ekspresji emocji, woli i intelektu. Zwykle bywa tak, że w danym leksemie wykrzyknikowym dominuje jeden z wymienionych aspektów ekspresji. Stąd też badaczka wykrzykników polskich,

<sup>4</sup> Walter Ong, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*. Tłum. J. Japola, wyd. KUL, Lublin 1992.

<sup>5</sup> W sensie wyrazów tekstowych, czyli odcinków tekstu oddzielonych spacją lub pauzą.

<sup>6</sup> Iwona Kosek, *O funkcji wykrzyknikowej wyrażen frazeologicznych*, „Prace Językoznawcze”, wyd. Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie, t. 6, Olsztyn 2004, s. 59-66.

Elżbieta Orwińska-Róźiczka [1992] zaproponowała podział wykrzykników na trzy podklasy funkcjonalne, mianowicie na:

1. **interiekcje impulsywne**, dominuje w nich ekspresja emocjonalna;
2. **interiekcje imperatywne**, te odznaczają się dominacją ekspresji wolicjonalnej, dając interiekcje o funkcji apelu rozumianego jako nakaz ‘zrób coś’, np.: *ratunku!*, *won!*, *jazda!*; lub jako zakaz ‘nie rób czegoś’, np.: *stop!*, *basta!*, *ci-sza!*;
3. **interiekcje reprezentatywne**, w których ujętykawia się, czyli poddaje działaniu konwencji językowej, dźwięki z rzeczywistości pozajęzykowej, rozumiane jako dźwięki przyrody ożywionej i nieożywionej (*kukuryku!*; *kle, kle!*; *hau, hau!*; *miau!*; *plask!*; *plum!*); dźwięki ze świata artefaktów, czyli sztucznych wytworów człowieka (*pif-paf!*; *tik-tak!*; *wrr!*) oraz dźwięki imitujące mowę ludzką (*ble, ble!*; *ple, ple!*), także dźwięki pozajęzykowe związane z mową, np. dotyczące śmiechu (*ha, ha!*; *hi, hi!*), płaczu (*buu, chlip!*). Można tu widzieć – w wymienionych wykrzyknikach reprezentatywnych – intelektualną modyfikację dźwięków, dającą rezultat w postaci interiekcji imitatywnych, czyli dźwiękonaśladowczych, zwanych tradycyjnie onomatopiejami, lub ruchonaśladowczych, por. np. wykrzyknik *zygzak*<sup>7</sup>.

Wykrzykniki każdego typu są wybitnie nacechowane oralnością, są bowiem bogato wyposażone w cechy prozodyczne takie, jak: intonacja, to znaczy operowanie głosem na skali wysoko : nisko, oraz iloczasy, wykorzystujący wartość trwania wymowy w czasie (krótko : długo). Wymienione cechy są często dla wykrzykników dystynktywne w myśl zasady im więcej formy, tym więcej treści, dokładniej: im więcej modyfikacji głosu, tym bardziej ekspresywnie.

Urszula Żydek-Bednarczuk charakteryzując oralność prymarną [ŻYDEK-BEDNARCZUK, 2004: 12]<sup>8</sup>, wskazuje na jej takie wyróżniki, jak: formuliczność, addytywność, nagromadzenie, redundancję lub obfitość, zachowawczość i antropocentryczność, agresję i empatię oraz sytuacyjność. Wymienione cechy odnoszą się pozytywnie do wykrzykników, które w stopniu większym niż klasy innych części mowy są nosicielami tych właściwości. Zilustrujemy to następującym przykładem: najpopularniejszy bodaj wykrzyknik wtórny współczesnej polszczyzny *kurczę* i jego pochodne<sup>9</sup>, (będące eufemizmem w stosunku do jeszcze częstszego niż on w wypowiedziach wielu środowisk wykrzyknika *kurwa*) obrósł prawo i lewostronnie w liczne rozszerzenia, m.in.: *kurczakos!*, *kurczes!*, *kurczę flek!*, *kurczę flak!*, *kurczę mać!*, *(o) kurczę!*, *kurczę blade!*, *kurczę pieczone!*, *kur zapiał!*, *kurna Olek!*, *kurna Olek Kwas!*, *kur wór!*, *kurdebele!*, *kurdebalans!*, *kurza melodia!*, *kurza dupa!*, *kurza twarz!*, *kurtka na wacie!*, itp. ... Wykrzykniki te są formuliczne, tzn. że są odtwarzane w tekście w całości, jako leksemy jedno- lub wielowyrazowe, a nie doraźnie tworzone; mogą występować szeregowo po kilka na raz, czyli addytywnie, choć zwykle indywidualny nadawca preferuje jeden z nich na zasadzie swoistego nawyku. Występowanie ich w ciągach synonimicznych jest dla nich charakterystyczne, chociaż w wykrzyknikach

---

<sup>7</sup> Onomatopiejom polskim jest poświęcona w całości książka Mirosława Bańki, *Współczesny polski onomatoeikon. Ikoniczność w języku*, wyd. PWN, Warszawa 2008.

<sup>8</sup> ŻYDEK-BEDNARCZUK [za:] WALTER ONG, *Oralność i piśmienność...*, op. cit.

<sup>9</sup> Derywowane też od cząstki **kur-**.

pojętych jako klasa jest wiele takich, które się funkcjonalnie wyspecjalizowały i nie są w tekście wzajemnie zastępowalne.

Teksty mówione, spontaniczne, obfitują w wykrzykniki typu *kur-*, można mówić w odniesieniu do nich o pewnej obfitości występowania i redundacji, czyli nadmiarowości, np. wtedy, gdy powtarzają treść wypowiedzenia, przy którym występują inicjalnie, finalnie i parentetycznie

- **O kurczę!**, zapomniałam kupić chleba.
- Zapomniałam kupić chleba, **kurczę!**
- Zapomniałam, **kurczę**, kupić chleba.,

gdzie wyrażają uczucie niezadowolenia, złości.

Wykrzykniki typu *kur-* reprezentują podklasę wykrzykników impulsywnych, wyrażających różne stany emocjonalne nadawcy i dlatego można mówić o ich antropocentryczności oraz oscylowaniu funkcjonalnym między wyrażaniem agresji a empatii. Wszystko to sprawia, że wykrzykniki są zjawiskiem wybitnie oralnym, cała klasa wykrzykników jest bowiem nosicielem wymienionych cech, choć w różnym nasileniu.

### 3. Interiekcje zmodyfikowane elektronicznie, czyli zapisane na forach internetowych, wtórne oralnie

Internauci, wypowiadający się na forach internetowych, pokazują swoją kompetencję językową rozumianą jako znajomość normy kulturalnojęzykowej: poprawnościowej, gatunkowej i stylowej. Obnażają braki w tym zakresie, charakteryzując się jako ludzie bardziej lub mniej wykształceni językowo. Teksty ich pełnią funkcję prezentacyjną, czyli pokazują, kim oni są pod względem socjo- i psycholingwistycznym. Niosą te teksty sporą wiedzę o ich nadawcach, pomimo tego, że sytuacja komunikacyjna w Internecie sprzyja anonimowości, co ośmiela wiele osób do zabierania głosu na forach internetowych. Nadawcy tych tekstów dysponują zróżnicowanym poziomem wiedzy na temat relacji między językiem mówionym i pisanym. Wpisując swój tekst na forum jako tzw. post internetowy, zachowują się spontanicznie. Piszą szybko, emocjonalnie, raczej nie czytają napisanego tekstu, przez co jest on zbliżony do tekstów prymarnie mówionych, zapisanych – posługując się terminologią Wilkonias. W tekstach tych z dużą częstotliwością pojawiają się wykrzykniki jako wyrazy wybitnie nacechowane oralnością.

Są one w szczególności zapisywane, zapis ich bowiem służy intensyfikowaniu ekspresji, jakiej są podporządkowane w myśl reguły: im więcej formy, tym więcej treści, tu dokładnie: tym więcej ekspresji. Zjawisku temu będzie poświęcony kolejny fragment niniejszej wypowiedzi.

**3.1.** Najczęstszą formą zapisu elektronicznie modyfikującego kształt graficzny wykrzykników jest re- i multiplikacja zapisu głosek, co ma na celu odzwierciedlenie cech prozodycznych wykrzykników, ich intonacji, a nade wszystko iloczasu. Wykrzyknik bowiem – jak sama polska nazwa to sugeruje – wyróżnia się na tle kontekstu dobitnością wymowy. Internauci próbują to zasygnalizować, co im się udaje jedynie w przy-

blizieniu, zapis bowiem „gubi” bogactwo słowa wymówionego. Widać to w rozmaitych przykładach użyć tekstowych<sup>10</sup> interiekcji, np.

1. **Hurra**, wreszcie się odkochałam.
2. **Wrrr...**, upił się i śpi, zaraz go wygonię!
3. **Pfff**, daj se siana, matole!
4. **Bleee**, i ty twierdzisz, że jesteś ładna?
5. **Uffff**, jednak nie będę jeszcze mamusią!
6. **Uuu**, wygląda koszmarnie!
7. **Eeeee**, nie rozśmieszaj mnie dziecino!
8. **Aaaaaaaa**, boję się :(
9. **Ooooooooo**, jaki cudny ten twój maluszek...
10. Nie, tylko nie to **oooooooo CO JA MAM TERAZ ZROBIĆ?**
11. **Psssss**, dziewczyno, spokój ma tu być!
12. Ale u mnie dzisiaj zimno, **brrrr...** cała się trzęsę. A jak z pogodą u was?
13. Brzuch piwny, standard, **bleee**.

Owe ekspresywne multiplikacje dotyczą tych głosek, które dadzą się w wymowie przedłużać, to znaczy spółgłosek szczelinowych i zwarto-szczelinowych oraz półotwartych, szczególnie **r**, a ponadto samogłosek. Zapisy te współgrają z zapisem tekstu wielkimi literami, co – jak wiadomo – oznacza w Internecie krzyk (przykład 10.) lub towarzyszą emotikonom (przykład 8.). Między wykrzyknikami a emotikonami internetowymi widać wyraźne paralele funkcjonalne.

**3.2.** Technika powielania zapisu głosek i/lub sylab swoiście się konkretyzuje w grupie wykrzykników imitujących śmiech ludzki. Bywa, że całe fragmenty wypowiedzi forumowiczów, czyli nadawców postów internetowych, uczestniczących w forach dyskusyjnych, jest wypełniona wykrzyknikami śmiechu, co ma zapewne oddawać intensywność tego śmiechu, por.

14. **Buahahahahaahaha** Bartek wyglądał jak moja znajoma, normalnie identyko! **Buahahahaha!**
15. **Buahhhahahahaha** Maryśka: uważałam pana za przygodę na jedną noc. **Hahahahahahahahaahahahaahahahahahahahah.**
16. Dziewczyno, ile ty masz lat? **Buahahaha**, taka dziecina, że aż żal.
17. **Hehehehehe**, niezłe, ale ta laska musi mieć zryty beret **heheeee**.
18. **Buaaaaaahaha ha ha He He hee hee uuuuuu** – boli mnie brzuch **hehe**. Konkluzją całego wpisu decyzyja o zajęciu się polityką.

Niewykluczone jest też przypadkowe przedłużanie tych zapisów na skutek inercyjnego trzymania przyciśniętych klawiszy na klawiaturze komputera.

**3.3.** Ekspresywnym modyfikacjom zapisu nie oparły się nawet wykrzykniki pochodzenia sakralnego, co świadczy o ich desakralizacji. Daje to rezultaty dwojakiemu rodzajowi. Po pierwsze, zapis wykrzykników genetycznie sakralnych małą literą, po drugie, multiplikowanie ich w części samogłoskowej, por.

---

<sup>10</sup> Wszystkie przykłady, podane tu w oryginalnej pisowni, są wynotowane bezpośrednio z tekstów forów dyskusyjnych na portalu internetowym Onet.pl, które redagowano w 2009 roku.

19. **O jesusie najukochańszy**, jak ty to zrobiłeś?
20. **O najświętsza panienko**, broń się przed takimi boż to wstyd i hańba!
21. **No boże<sup>11</sup> kochany**, dziecko, ty nie masz większych problemów jak jakiś pajac z twojej klasy
22. Jak można by aż tak głupim? Nawet dzieckoby wiedziało, **Bożeeeeee...**

3.4. Kolejną sprawą, która zdecydowanie wpływa na modyfikację wykrzykników w zapisie elektronicznym, jest stylizacja wymowy interiekcji na wymowę angielską. Daje to m.in. następujące rezultaty:

23. **bosh, boshe, bosheee, bosz, bosze** ‘Boże!’
24. **jeesoo, jesoo, jesuuu**, ‘Jezu!’ (wym. dżezu)

Wyrażnie się ta stylizacja na angielszczyznę objawia w grupie wykrzykników wulgarnych, gdzie ma funkcję osłabiającą wulgarność, por.

25. **o koorfa, kurffa, kurrwa, qoorfa, qoorwa, qurva**, a nawet **o kufcia: O kufcia**, Iwuś, po dłuższym zastanowieniu przyznaję, że prawie wszystkie z błędów tutaj popełnionych od czasu do czasu zdarza mi się popełniać. Buziaczki popołudniowe.

Oprócz interiekcji wulgarnych i sakralnych stylizacji na pisownię angielską podlegają wykrzykniki z różnych grup funkcjonalnych, np.

26. **dobshe, dzienx** (paralelnie do **thenx?**- także **spx**); **jush/jussh, los/looozz/looozik; pozdrooffka, tesh/teesh, up...oops**

3.5. Wpływ angielszczyzny idzie dalej, gdy w tekstach forumowiczów pojawiają się wykrzykniki angielskie jako cytaty, wariantywnie zapisywane, np.

27. **o fuck, okay, hello, helo!, heyyya/heyah, super, woow, wow, la!, bye, cool, jupii, sorry/ sorki**

3.6. Innym zabiegiem modyfikującym zapis wykrzykników sieciowych jest **wymowa z labializacją** samogłoski, od której się zaczyna interiekcja; jest to najczęściej samogłoska **o**. Zabieg ten stosunkowo częsty, ma na celu intensyfikację ekspresji emocjonalnej. Widać to w następujących użyciach:

28. **Ło matko!** Zrobiło się już cicho o tym śmiesznym człowieku, więc musiał o sobie przypomnieć!
29. **Ło labogo!** To już takie „elyty” jak Marcinkiewicz nam zostały?
30. **Ło matko z córkom!** Jakie głupie te fora w Onecie, to się w pale nie mieści
31. **Łoj, łoj, łoj!** Jestem pod wrażeniem Twojej górnolotności...
32. **Ło matko przenajświętsza!** To prawda?

---

<sup>11</sup> Znaną sprawą w zapisie internetowym u licznych internautów jest uproszczona pisownia, nie uwzględniająca polskich znaków diakrytycznych oraz liczne błędy ortograficzne i interpunkcyjne (przykład 22. – oryginalna pisownia).

### 4. Konkluzje

Fora dyskusyjne to stały typ tekstów internetowych, sprzężony z innymi tekstami, te ostatnie są inspiracją do dyskusji na forum. Są więc fora dyskusyjne hipertekstem (czy też fragmentem hipertekstu) mającym swój początek w tekście wyjściowym, jakim jest np. blog, artykuł w gazecie elektronicznej i podobne, których temat jest na tyle interesujący, że prowokuje internautów do wpisania się na forum dyskusyjnym, w formie postów, pojedynczych wpisów internautów. Dyskutujących na forach może być teoretycznie nieskończenie wiele, praktycznie, jest ich w danym forum od kilku do kilkunastu. Ponieważ internauci podpisują się nickiem, czyli pseudonimem internetowym, można ich zidentyfikować (o ile w trakcie dyskusji używają tylko jednego nicku). Można zaobserwować, kto kogo replikuje, jaka jest struktura dyskusji, ile razy ta sama osoba dokonuje wpisu.

- Fora internetowe są miejscem dyskusji na ważne tematy społeczne, polityczne, obyczajowe;
- Są miejscem gorących polemik a nawet kłótni;
- Ich język jest zbliżony do spontanicznego języka mówionego. Jest to jednak język elektronicznie zmodyfikowany, **bo zapisany**, czyli utrwalony w piśmie, więc widzialny i odtwarzalny. Na jego określenie językoznawcy proponują różne nazwy: wtórna oralność, telepiśmienność, piśmienność oralna. Ma on to do siebie, że oscyluje pomiędzy językiem mówionym a pisany;
- Wykrzykniki są w nim reprezentowane bardzo często, zbliżając tekst do języka mówionego, dla którego są elementem konstytucyjnym;
- W zapisie internetowym wykrzykniki otrzymują często nowy, zmodyfikowany, wariantywny kształt graficzny, a przede wszystkim korzysta się tam z kilku sposobów zwiększania ich funkcji ekspresywnej, mianowicie:
  - ❖ z technik re- i multiplikacji;
  - ❖ ze stylizacji na wymowę angielską;
  - ❖ z cytowania wykrzykników angielskich;
  - ❖ z labializacji nagłosowej samogłoski **o**, która fakultatywnie lub obligatoryjnie występuje w składzie leksykalnym wielu wykrzykników, np. **(o) kurczę!**, **(o) matko!**, **(o) Boże!**, **(o) rany!**
  - ❖ do tego dochodzi jeszcze częsty zabieg indywidualnego używania wielkich i małych liter, stosowanie w zapisie internetowym tylko wielkich liter oznacza krzyk;
  - ❖ można zauważyć paralelę funkcjonalną między wykrzyknikami a emotikonami, co zasługiwałoby na dokładniejsze zbadanie.

## LITERATURA:

- BAŃKO M. (2008), *Współczesny polski onomatopeikon. Ikoniczność w języku*, wyd. PWN, Warszawa.
- ORWIŃSKA-RÓZICZKA E. (1992), *Funkcje językowe interiekcji w świetle materiału słowackiego i polskiego*, wyd. Universitas, Kraków.
- PAWELEC R., TRYSIŃSKA M. (2008) red., *Najnowsze słownictwo a współczesne media elektroniczne*, wyd. Semper, Warszawa.
- WILKOŃ A. (1982), *Język mówiony a pisany*, „Socjolingwistyka” 4, s. 19-35.
- WOJTCZUK K. (2007), *Najnowsza warstwa wykrzykników we współczesnej polszczyźnie młodzieżowej*, w: Na językoznawczych ścieżkach. Prace ofiarowane Profesorowi Jerzemu Podrackiemu, pod red. Agnieszki Mikołajczuk, Radosława Pawelca, wyd. Semper, Warszawa, s. 166-177.
- ŻYDEK-BEDNARCZUK U. (2004), *Tekst w Internecie i jego wyznaczniki*, [w:] Dialog a nowe media, pod red. Małgorzaty Kity i Jana Grzeni, wyd. UŚ, Katowice, s. 11-22.

## SUMMARY

### **Exclamations as oral symptoms in the language of online discussion sites**

In the article *Exclamations as oral symptoms in the language of online discussion sites* an attempt to explain the relation of forums' texts to the opposition spoken language - written language has been made. It concerns the analysis of interjections' function in those text which lies in placing them closer to the spoken language group where exclamations belong by definition.

Exclamations, common in forums' texts are electronically modified in a specific way. Their record, very variant, consists in letters re- or multiplication (it shows prosodic features such as: quantity and intonation), in stylization on English writing or speaking, in individual usage of capital letters, in quoting English words (okay, wow, sorry and so on), in labialising initial o (e.g. ło matko!). All this serves the intensification of exclamations' emotional expression and create forums texts as stylized on a speech.